Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 22 stycznia 2012 r.

Kampinoski Park Narodowy
ul. Tetmajera 38
05-080 Izabelin

Po zapoznaniu się z projektem planu ochrony Kampinoskiego Parku Narodowego, opublikowanym na Waszych stronach internetowych, przedstawiam następujące uwagi i sugestie:

1. Generalnie, projekt planu zmierza we właściwym kierunku. Wiele proponowanych zapisów jest bardzo trafnych i potrzebnych. Sformułowane dalej uwagi szczegółowe mogą co najwyżej ten projekt ulepszyć, ale nie podważają jego zasadniczej linii.

2. Plan zapisany jest jednak w sposób bardzo schematyczny, a jego logika jest nie w pełni uwidoczniona. Zdajemy sobie sprawę, że wynika to w znacznej części z wymaganej przez ustawę o ochronie przyrody struktury dokumentu planu. Uważamy jednak, że do celów konsultacji społecznych, ale także w celu pełnego zrozumienia planu przez jego przyszłych wykonawców, konieczne byłoby przygotowanie wersji planu wyraźnie pokazującej i akcentującej logikę rozumowania planistycznego – od identyfikacji problemów ochrony Parku, przez postawienie odpowiadających na te problemy celów długo- i średniokokresowych, po zaplanowanie działań ochronnych, zapewniających osiągniecie tych celów.

   Przedstawiony dokument wydaje się być napisany tak, by spełniał wymagania prawne i umożliwił formalne zaliczenie obowiązku opracowania planu ochrony parku. Nie napisano go jednak w sposób, który umozlwiałby czytelnikowi zrozumienie, jak i dlaczego Kampinoski Park Narodowy ma być chroniony w najbliższym dwudziestoleciu.

   Generalnie, wydaje się, że w planie brakuje spójnej, a odważnej wizji przyszłości Kampinoskiego Parku Narodowego; takiej która mogłaby być motywacją do działania dla wszystkich, którzy w realizację planu będą w przyszłości zaangażowani. Oczekiwalibyśmy bardzo wyraźnego i klarownego wyartykułowania strategii ochrony Parku w okresie realizacji planu - obejmującej nie tylko kontynuację dotychczasowych działań, ale śmielej odtwarzającej walory przyrodnicze tego unikatowego obiektu. W naszej opinii, strategia taka powinna objąć:

   a) Ambitną i konsekwentną renaturyzację systemu hydrologicznego, w tym konsekwentne odtworzenie ekosystemów bagiennych i warunków bagiennych na znacznych powierzchniach.
   b) Ochronę wrzosowisk i wydm nie tylko przez punktowe utrzymywanie nieleśnych zbiorowisk, lokalne usuwanie z nich drzew i krzewów itp. - ale przez przynajmniej częściowe odtworzenie krajobrazu bezleśnych wydm, wraz z procesami eolicznymi je kształtującymi i procesami sukcesji tworzącymi mozaikę wydmowych zbiorowisk roślinnych.

c) Konsekwentne „zdziczenie" ekosystemów leśnych i stopniowe oddawanie ich spontanicznym procesom dynamiki ekosystemów: przez zaniechanie ingerencji w drzewostany na znacznie większej powierzchni niż obecnie.
d) Postrzeganie zjawisk „klęskowych" w ekosystemach leśnych (w tym wiatrołomy i wiatrowały, gradacje owadów i grzybów, pożary) nie tylko jako zagrożenia, ale także jako szansy ochrony przyrody – np. przez generowanie zasobów rozkładającego się drewna, wymuszanie spontanicznego unaturalniania się ekosystemów, tworzenie naturalnych możliwości rozwoju ekosystemów nieleśnych w krajobrazie leśnym.
e) Rozważenie możliwości uwolnienia populacji zwierząt w Parku spod działań regulujących liczebność populacji, odtworzenie naturalnych relacji ofiara-drapieżnik, np. z wykorzystaniem kampinoskiego projektu reintrudukcji rysia.

Dostrzegamy, że pewne podstawy do wszystkich tych działań można odnaleźć także w obecnym projekcie planu – choć nie są one w pełni wyartykułowane i nie w pełni konsekwentne. Postulujemy, by powyższą wizję ująć w planie ochrony pełniej i wyraźniej.

3. Dostrzegamy, że Kampinoski Park Narodowy, jako jedyny obiekt z Polski, został ujęty jako przykład w opracowaniu „*Guidelines for the management of wilderness and wild areas in Natura 2000*" (projekt wytycznych sporządzony na zlecenie Komisji Europejskiej). Został tam przedstawiony jako przykład obiektu, w którym odtwarzana jest naturalność przyrody; istnieją obszary „wilderness" (rezerwaty ścisłe) a równocześnie na pozostałym obszarze (wild areas) odtwarzana jest „dzikość" i „naturalność".

   Postulujemy, by wizja taka została równie wyraźnie wyartykułowana w planie ochrony Kampinoskiego Parku Narodowego, i to nie tylko na poziomie hasłowym, ale także w przełożeniu na konkretne decyzje planistyczne i działania ochronne.

4. Czy byłoby możliwe i zasadne powiększenie sieci obszarów ochrony ścisłej w KPN ?

5. Słabo zidentyfikowana jest misja parku wynikająca z jednoczesnego uznania go za obszar Natura 2000 i rezerwat biosfery. Z tytułu ochrony parku jako obszaru Natura 2000 zidentyfikowano wprawdzie, że cele ochrony jest zachowanie lub odtworzenie właściwego stanu ochrony poszczególnych gatunków i siedlisk, ale brakuje głębszej analizy roli Parku w krajowej sieci Natura 2000 – dla których chronionych w sieci gatunków i siedlisk jest to miejsce absolutnie kluczowe, a dla których przeciętne? Podobnie, brakuje określenia „misji" Kampinoskiego Parku Narodowego z otuliną w sieci rezerwatów biosfery.

6. Niektóre cele ochrony wymagają przeformułowania. Co do zasady, cel ochrony powinien opisywać wizję stanu chronionego elementu przyrody, jaką zamierza się uzyskać w wyniku realizacji planu. Celem nie powinna być natomiast czynność – na przykład „ochrona" jakiegoś elementu przyrody jako taka. Zupełnie absurdalne jest uznanie za cel „sterowania procesami sukcesyjnymi" – jeżeli takimi procesami chcieć sterować, to przecież dla osiągnięcia jakiegoś celu, a nie rozumiejąc „sterowanie procesami" jako cel sam w sobie.

7. Cele ochrony w dobrym planie powinny być sformułowane w sposób mierzalny, a przynajmniej „weryfikowalny" – tak, żeby dało się monitorować, czy cele zostały osiągnięte czy nie, oraz jak daleko brakuje do ich osiągnięcia. Sformułowanie celów w proponowanym dokumencie nie spełnia tego wymogu; cele są w większości sformułowane „hasłowo", w sposób uniemożliwiający w przyszłości weryfikację ich osiągnięcia.

8. W związku z zarządem dyrektora parku narodowego nad wodami w Parku, na parku spoczywa obowiązek osiągnięcia także celów środowiskowych dla zarządzanych wód, wynikających z ustawy Prawo Wodne i Ramowej Dyrektywy Wodnej UE – dobrego stanu ekologicznego i chemicznego odpowiednich jednolitych części wód powierzchniowych; dobrego stanu ilościowego i chemicznego wód podziemnych; należałoby taki cel wpisać wyraźnie wśród innych celów ochrony.

9. Plan ochrony parku powinien także formułować w bardzo konkretny sposób cele, jakie wynikają z ochrony Parku, a jakie należałoby postawić w stosunku do wód na terenie Parku zarządzanych przez WZMiUW. Zwracam uwagę, że cele ochrony parku narodowego – doprecyzowane i skonkretyzowane co do warunków wodnych w planie ochrony Parku – staną się, w związku z art. 38f Prawa Wodnego, wiążącymi celami środowiskowymi także dla WZMiUW.

10. Należałoby mieć na uwadze, że realizacja celów środowiskowych w stosunku do wód – sygnalizowane powyżej osiągnięcie dobrego stanu wód powierzchniowych – powinna zostać zrealizowana do 2015 r. W tym samym terminie powinno zostać zrealizowane także „*zapewnienie warunków wodnych niezbędnych dla właściwego funkcjonowania ekosystemów wodnych i lądowych zależnych od wód*", słusznie wskazane jako cel w projekcie planu. Cel ten stanie się bowiem automatycznie celem wodnośrodowiskowym dla wód dla obszarów chronionych (por. art. 38f ustawy Prawo Wodne). Dotyczy to zarówno wód w zarządzie Parku, jak i wód zarządzanych przez WZMiUW. Ten krótki termin powinien w planie ochrony parku znaleźć odzwierciedlenie przez wskazanie odpowiednich działań ochronnych jako bardzo pilnych, a przede wszystkim przez konkretne zaprojektowanie tych działań (zob. niżej!).

11. Prawidłowo postanowiono renaturyzację stosunków wodnych jako cel, ale praktycznie nie zaplanowano konkretnych, służących temu działań! Wpisano słusznie, że jako działanie ochronne mają być realizowane „*Ograniczanie nadmiernego odpływu wód powierzchniowych. Rekultywacja i odtwarzanie terenów podmokłych, przywracanie naturalnego biegu cieków wodnych. Ograniczenie poboru wód podziemnych i powierzchniowych. Monitoring efektów działań*", ale nie podano, gdzie konkretnie takie działania mają być realizowane, jak maja wyglądać, jaki mają mieć zakres ilościowy. Czy i gdzie powinny być wykonane przegrody, zastawki? Z wykaszania, odmulania i utrzymywania których konkretnie rowów należy zrezygnować? Nie określono konkretnych celów renaturyzacji (gdzie, jak dalece miałby zostać przywrócony bagienny charakter ekosystemów? które cieki miałby zostać zrenaturyzowane i jak dalece? jakie warunki wodne powinny być ukształtowane i utrzymywane?). Tymczasem, to właśnie plan ochrony powinien być dokumentem, w którym takie działania powinny zostać precyzyjnie zaprojektowane. Brak konkretnego planu renaturyzacji układu hydrologicznego stawia pod znakiem zapytania sens całego planu ochrony Parku. Po co w takim razie wkładano w ostatnich latach znaczny wysiłek badawczy i koncepcyjny w stworzenie wizji takiej renaturyzacji warunków wodnych.

    . Zwracam tu uwagę, że jeżeli plan ochrony parku ma zarazem zawierać zakres planu zadań ochronnych obszaru Natura 2000, przedyskutowanie w procesie planistycznym i ujęcie w planie konkretnych działań, składających się na zamierzoną renaturyzację stosunków wodnych, wydaje się konieczne. Renaturyzacja taka może być bowiem związana z konfliktami planistycznymi celów ochrony (np. odtwarzanie warunków bagiennych może powodować lokalne przekształcenie chronionych w obszarze Natura 2000 łęgów w nie ujęte w dyrektywie siedliskowej olsy – z drugiej strony jednak takie odtworzenie bagiennych olsów może być kluczowe dla zasilania hydrologicznego innych łęgów). To właśnie plan ochrony jest miejscem, w których takie konflikty można i trzeba rozwiązywać. By tak się stało, trzeba jednak wyjść od konkretnego planu renaturyzacji.

    Brak konkretnego projektu renaturyzacji stosunków wodnych jest szczególnie niepokojący w świetle faktu, że renaturyzacja ta powinna zostać zrealizowana w zasadzie do 2015r.

12. Jako metodę zapobiegania zagrożeniom podano „budowę przejść dla zwierząt", ale żadnych takich przejść do zbudowania nie wskazano w katalogu działań ochronnych.

    Podobnie jak w przypadku renaturyzacji hydrologicznej – w planie ochrony należałoby oczekiwać spójnej koncepcji ochrony i odtwarzania wewnętrznych i zewnętrznych powiązań ekologicznych, obejmującej m. in.

    a) wskazanie zewnętrznych powiązań ekologicznych Parku i sposobów ich ochrony (to zrobiono w rozdziałach dotyczących zagospodarowania przestrzennego)
    b) wskazanie potrzeby działań inwestycyjnych udrażniających te powiązania (np. duże przejścia dla zwierząt nad głównymi drogami),

c) wskazanie wewnętrznych korytarzy ekologicznych, szlaków i miejsc migracji zwierząt, miejsc konfliktowych, np. miejsc powtarzalnych kolizji drogowych ze zwierzętami, miejsc zwiększonej śmiertelności płazów na drogach,
d) sposoby rozwiązywania tych konfliktów, np. przejścia dla płazów, ograniczenia prędkości, rozwiązania techniczne wymuszające zmniejszenie prędkości, znaki ostrzegawcze, powtarzalne działania zapobiegawcze jak np. przenoszenie żab…
e) program ograniczania ruchu drogowego na drogach przecinających Park – słusznie wskazano np. na konieczność utrzymania ograniczenia prędkości i tonażu na drodze 579, ale warto zaproponować rozwiązania techniczne wymuszające przestrzeganie tych ograniczeń – np. bramownice ograniczające rozmiary pojazdów, automatyczna kontrola masy pojazdów, progi zwalniające i in. szykany wymuszające ograniczenie prędkości
f) ew. rozważenie wyłączenia niektórych dróg z publicznego ruchu samochowego, z pozostawieniem ich dostępności dla mieszkańców.

13. W planie brak również spójnej koncepcji udostępnienia Parku do turystyki, rekreacji, edukacji. Przewidywane działania w tym zakresie nie składają się na spójny obraz. Tymczasem, powinny wynikać ze spójnej strategii, wyraźnie sformułowanej w planie, a opartej na następujących zasadach:
    a) Powinna zostać zachowana funkcja Puszczy Kampinoskiej jako obszaru „turystyki codziennej i weekendowej" dla Warszawy, jednak przy zachowaniu poczucia, że turystyka uprawiana w parku narodowym ma charakter wyjątkowy, powinna wiązać się z wrażeniem kontaktu z „dzikością" i „naturalnością" przyrody, a nie tylko kontaktu z infrastrukturą turystyczną. Właśnie fakt, że obszar dzikiej przyrody może być położony tak blisko wielkiego miasta, jest fenomenem Kampinoskiego Parku Narodowego.
    b) W związku z powyższym, należy zaakceptować fakt że turystyka w Puszczy Kampinoskiej powinna łączyć się z pewnymi trudnościami, np. bagiennością lub piaszczystością terenu; nie należy Puszczy uprzystępniać do końca. W związku z tym, należy ostrożnie, z rozwagą i z dużym umiarem podchodzić do ewentualnej rozbudowy i budowy nowej infrastruktury turystycznej, nowych parkingów, polan rekreacyjnych itp.
    c) Park narodowy nie powinien być miejscem lokowania masowej rekreacji.
    d) Progi udostępnienia turystycznego (maksymalne liczby osób, koni itp.) musza być określone odrębnie dla poszczególnych szlaków i miejsc, a nie łącznie dla całego Parku. Ochrona walorów przyrodniczych, np. potrzeby antropofobnej fauny, powinna mieć bezwzględny priorytet przed udostępnieniem. Nie należy obawiać się wprowadzania wynikających stąd ograniczeń – one pełnią również funkcję edukacyjną; konieczność modyfikowania własnych zachowań ze względu na potrzeby dzikiej przyrody jest elementem kontaktu z tą przyrodą i dostarcza wręcz specyficznej atrakcyjności.
    e) Sposoby udostępnienia Parku powinny dostarczać zróżnicowanej oferty dla różnych grup turystów – zarówno wg ich możliwości (krótkie pętlowe szlaki umożliwiające poznanie„Puszczy Kampinoskiej w pigułce", jak i możliwości długich, trudniejszych wycieczek i wędrówek po bezludnych szlakach; także możliwości dla turystów niepełnosprawnych), jak i wg zainteresowań (przyrodniczych, kulturowych, geograficzno-geologicznych, astronomicznych…).

    Wydaje się, ze taka strategia de facto w Parku istnieje. Powinna jednak zostać wyraźnie wyartykułowana w planie.

    Zwracamy uwagę, że koncepcja udostępnienia Parku do turystyki, mimo że jest elementem planu ochrony parku, nie jest „planem bezpośrednio związanym z ochroną obszaru Natura 2000" – i jako taka, wymaga rozważenia pod kątem oddziaływania na obszar Natura 2000 z punktu widzenia celów jego ochrony. Np. czy ruch turystyczny na szlakach w przewidzianym w planie maksymalnym natężeniu nie spowodowałby fragmentacji siedliska rysia? W naszej opinii wystarczające byłoby przedstawienie takiego rozważenia jako załącznik do projektu planu, sama analiza tego aspektu jest jednak konieczna i musi spełniać wymogi „odpowiedniej oceny" z art. 6(3) dyrektywy siedliskowej.

14. Wielokrotnie podkreślana jest „niekorzystna struktura własnościowa" gruntów, a jako panaceum na wiele problemów proponowany jest wykup gruntów. Nie negując sensu i potrzeby wykupu

gruntów prywatnych w Kampinoskim Parku Narodowym, zwracamy uwagę że możliwa jest także ochrona przyrody, w szczególności półnaturalnych ekosystemów łąkowych i pastwiskowych, na użytkowanych rolniczo gruntach prywatnych - i również na takie formy ochrony (wymagające zapewne np. zawierania umów z właścicelami gruntów, a także wprowadzenia i stosowania mechanizmów finansowych wykraczających poza standardowe systemy płatności rolnośrodowiskowych) należałoby położyć akcent.

Obecność ludzka w obszarze chronionej przyrody może oczywiście być źródłem zagrożeń, ale może także być nośnikiem istotnych wartości, jak np. walory kulturowe, tradycyjna zabudowa, tradycyjny krajobraz rolniczy. Nie dotyczy to oczywiście terenów przywarszawskich - będących pod silną presją urbanizacyjną (gdzie rzeczywiście wykupy, wymiany i skoncentrowanie gruntów w jednolitym zarządzie parku narodowego wydają się niezbędne dla ochrony przyrody). Jednak także w Puszczy Kampinoskiej, w jej odleglejszych od Warszawy częściach, istnieją wciąż miejsca „harmonijnego współbytowania człowieka z przyrodą".

Projekt planu powyższe w zasadzie uwzględnia, przewidując m.in. „docelowe strefy ochrony krajobrazowej", „ochronę tradycyjnych elementów krajobrazu" itp. Wydaje się jednak, że powyższe podejście jest zbyt słabo wyartykułowane w samym tekście planu – na pierwszy rzut oka nie jest oczywiste dla czytelnika planu (a mogłoby to być mocniej zaakcentowane, m. in. jako składnik misji Parku wynikającej ze statusu „rezerwatu biosfery" UNESCO).

15. Plan powołuje się na „ustalone docelowe składy gatunkowe drzewostanów", będące podstawą planowania działań hodowlano-ochronnych w ekosystemach leśnych. Ustalenie takich „docelowych składów" jest kluczową decyzją planistyczną, jednak składy te nie są nigdzie w planie podane!

    Konieczne byłoby podanie w planie tych „docelowych składów gatunkowych". Powinny one mieć co najwyżej ramowy charakter (udział poszczególnych gatunków drzew powinien być wskazany nie jako konkretny udział procentowy, a jako szerokie przedziały, w których udział ten może się wahać). Docelowe składy gatunkowe nie mogą prowokować do prób korygowania składu gatunkowego w ekosystemach, które funkcjonują właściwie i takiej korekty nie potrzebują. Byłoby celowe także wyraźne opisanie w planie typowych scenariuszy działań hodowlani-ochronnych, stosowanych w poszczególnych przypadkach rozbieżności składu aktualnego z docelowym. W niektórych przypadkach scenariuszem takim może być „przebudowa drzewostanów" albo „kształtowanie struktury gatunkowej zabiegami pielęgnacyjnymi"; w wielu przypadkach jednak optymalnym scenariuszem jest „pozostawienie renaturyzcaji drzewostanu spontanicznym procesom przyrodniczym" (nawet gdy aktualny skład jest sztuczny lub zniekształcony).

16. Przewiduje się sadzenie/podsadzanie (także w zalesieniach) „pożądanych gatunków drzew", ale kto i w jaki sposób ma określić, jakie gatunki drzew są „pożądane"? Pytanie to jest istotne, ponieważ to zagadnienie może budzić kontrowersje – np. w stosunku do modrzewia, który jest tu gatunkiem geograficznie obcym, a jest wprowadzany przez KPN w imię ochrony przyrody i zabezpieczany przed zgryzaniem przez zwierzynę.

17. Prawidłowo zdefiniowano, że „*Działania ochronne na obszarach objętych ochroną czynną polegają na umożliwieniu lub wspomaganiu przebiegu naturalnych procesów przyrodniczych, w tym procesów regeneracji, sukcesji i unaturalniania się ekosystemów oraz utrzymaniu lub przywracaniu różnorodności biologicznej, w tym siedlisk przyrodniczych, gatunków i siedlisk gatunków będących przedmiotami ochrony Natura 2000*" – dostrzegając tu działanie naturalnych procesów i dając im wyraźny priorytet.

    Jednak, program ochrony ekosystemów leśnych, pomimo deklarowanej preferencji dla procesów naturalnych, wciąż oparty jest w znacznej części na zabiegach hodowlano-leśnych (cięcia pielęgnacyjne) podobnych jak w lasach gospodarczych. Prosimy o ponowne rozważenie, czy rzeczywiście konieczne jest realizowanie trzebieży późnych aż na ok. 6000 ha ? Co stałoby się, gdyby zabiegu tego nie wykonać; czy jest on naprawdę niezbędny dla osiągnięcia deklarowanych celów ochrony?

18. Wydaje się wątpliwe, czy urządzeniowleśna koncepcja „zgodności drzewostanów z siedliskiem" ma w ogóle sens w przypadku lasów parku narodowego i czy powinna być podstawą podejmowania decyzji planistycznych w parku narodowym?

19. Bardzo słusznie zapisano, że dla „*ułatwienia dysperyji gatunkom związanym ze starodrzewami*" realizowane ma być „*ograniczanie i kształtowanie zabiegów pielęgnacyjnych w drzewostanach w bliskim sąsiedztwie starodrzewów i obszarów ochrony ścisłej*".

    Sugerujemy, by – wzorem innych parków narodowych – w ramach strefy ochrony czynnej wyznaczyć podstrefy różniące się celem i sposobem podejścia do wykonywania ochrony czynnej, w tym:

    a) „podstrefę ochrony czynnej zerowej" – w której cele ochrony czynnej (unaturalnienie ekosystemu) osiągane są w zasadzie za pomocą przebiegu naturalnych procesów, bez wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych, choć z zachowaniem prawa do ingerencji w razie powstania takiej niezbędnej potrzeby; tu należałoby zaliczyć starodrzewy >100 lat oraz drzewostany w bliskim sąsiedztwie obszarów ochrony ścisłej, łączące obszary ochrony ściślej;
    b) „podstrefę ochrony czynnej renaturyzacyjnej" – w której realizowane byłyby zabiegi inicjujące renaturyzację (np. podsadzenia, przebudowy, trzebieże przebudowujące)
    c) „podstrefę ochrony czynnej stabilizującej" w której realizowane byłyby zabiegi stabilizujące przebieg naturalnych procesów (np. czyszczenia i trzebieże wczesne),
    d) inne podstrefy w razie potrzeby.

    Takie rozwiązania planistyczne zostały zaproponowanie w planach ochrony wielu parków narodowych i dobrze się sprawdzają w praktyce, umożliwiając także zrozumienie celu i sensu wykonywanych działań ochronnych.

20. Sugerujemy ponowne rozważenie zagadnienia „redukcji zwierzyny" w KPN. Znamy argumenty na rzecz konieczności regulowania liczebności populacji zwierzyny płowej i dzika w niektórych parkach narodowych, w tym w Kampinoskim PN. Zwracamy jednak uwagę, że polowania (redukcje zwierzyny) w parkach narodowych co do zasady pozostają w dysharmonii z funkcją, jaką społeczeństwo parkom narodowym przypisuje. Redukcje zwierzyny w parkach narodowych, jeśli będą kontynuowane, budzą więc i budzić będą – i słusznie – poważne kontrowersje społeczne i negatywnie rzutować na publiczny wizerunek Parku. Równocześnie, zwracamy uwagę, że współczesna wiedza naukowa nie umożliwia prognozowania, jak funkcjonowałyby populacje zwierząt, gdyby nie próbować ich redukować. Przekonanie o konieczności redukcji zwierzyny jest wprawdzie w ochronie przyrody dość szeroko rozpowszechnione, ale nie ma pewności, czy jest ono zasadne merytorycznie, czy też jest oparte tylko na przywiązaniu do tradycyjnego sposobu rozumowania i gospodarowania.

    Powodem do ewentualnych redukcji zwierzyny mogłoby być co najwyżej istotne negatywne oddziaływanie zwierząt na możliwość realizacji głównych celów ochrony Parku. Takie oddziaływania nie są wprost proporcjonalne do liczebności populacji zwierząt i mogą zależeć od wielu różnych, także nie do końca rozpoznanych czynników, w tym od behawioru zwierząt związanego np. z penetracja ludzką, obecnością drapieżników i… samym prowadzeniem lub nie prowadzeniem polowań/redukcji. Istnieją też sposoby minimalizacji takich oddziaływań, które powinny być wypróbowane przed decyzją o redukcji zwierzyny.

    Uważamy, ze decyzja o sterowaniu populacjami zwierzyny w parku narodowym, w tym o wykonywaniu jej redukcji, nie może mieć charakteru rutynowej kontynuacji dotychczasowego podejścia. Ewentualne uznanie konieczności redukcji powinno być obligatoryjnie w każdym parku narodowym poprzedzone eksperymentem polegającym na kilkuletnim zawieszeniu redukcji. Jeżeli w takiej sytuacji pojawiłyby się rzeczywiście symptomy niekontrolowanego wzrostu uciążliwości populacji zwierzyny dla realizacji celów ochrony parku, redukcje mogą być uzasadnione. Jeżeli jednak takie zjawisko nie wystąpi – nie ma powodów, by próbować kontrolować liczebność zwierząt. Sugerujemy Kampinoskiemu Parkowi Narodowemu zaplanowanie i przeprowadzenie takiego eksperymentu.

    Wg zadań ochronnych na 2012 r., np. redukcja sarny jest obecnie realizowana jako odstrzał ok. 6,7% „docelowej liczebności populacji". Czy rzeczywiście jest to sposób niezbędnego

(czy skutecznego?) kontrolowania liczebności populacji w parku narodowym, czy tylko ścieżka zaspokajania pasji myśliwskiej niektórych pracowników Parku?

Szczególnie nie ma miejscu wydawałyby się próby redukcji w KPN populacji łosia – herbowego zwierzęcia Parku. Po co więc w planie ochrony otwierać furtkę do takich ewentualnych redukcji, zapisując dla tego gatunku „docelową liczebność", jaka miałaby być utrzymywana?

21. O ile zrozumiale jest zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych – norki amerykańskiej, jenota, szopa pracza – to kontrowersyjne jest zwalczanie lisa, rodzimego składnika fauny Parku. Rażące jest planowanie odstrzałów lisa „bez ograniczeń (zapis z zadań ochronnych na 2012 r., ale taka sama intencja jest również w projektowanym planie).

22. W planie brak spójnej wizji podejścia do zagadnień ochrony lasu. Przewidziano ogólnie działanie „*Likwidacja zagrożeń drzewostanów ze strony masowo pojawiających się gatunków owadów głównie w monokulturach*", polegające na „*ograniczaniu ilości owadów poprzez: wyszukiwanie i usuwanie zasiedlonych drzew stojących w przypadku masowego pojawu, usuwanie części drzew przewróconych lub złamanych w wyniku działania czynników abiotycznych, mechaniczne rozdrabnianie gałęzi i resztek po wyróbce drewna z pozostawieniem ich na powierzchni, ograniczanie ilości owadów poprzez korowanie surowca drzewnego, chwytanie owadów w pułapki*", do realizacji „w *miejscach faktycznego lub przewidywanego zagrożenia na obszarze całego Parku*" . Taki zapis jest na tyle ogólnikowy, że nie określa żadnej polityki parku wobec gradacji owadów, dając Parkowi upoważnienie *in blanco* do działania „według uznania". Nie taki powinien być cel tworzenia planu ochrony parku narodowego.

    Proponujemy wyraźne określenie w planie procedur postępowania w ochronie lasu. Naszym zdaniem powinny one być odmienne od „ochrony lasu" w lasach gospodarczych i powinny polegać generalnie na odstąpieniu od typowych „cięć sanitarnych". W parku narodowym właściwa wydaje się akceptacja dla naturalnych procesów, w tym dla zamierania drzew, powodowanego przez owady i grzyby. Dopiero w sytuacji, gdyby natężenie takich procesów przybierało rozmiary zagrażające głównym celom ochrony Parku, należałoby podejmować działania ochronne. Należy jednak pamiętać, że np. wypadanie sosny na siedliskach grądowych, albo rozpad drzewostanu sosnowego na wydmach prowadzący do ich uruchomienia, nie powinny w ogóle być uważane za zagrożenie dla celów ochrony, a raczej za korzyść z punktu widzenia tych celów. Zjawiska „klęskowe" mają także swoje korzystne strony dla różnorodności biologicznej (szybka odbudowa zasobów martwego drewna, miejsce dla specyficznych gatunków, niekiedy przyspieszenie unaturalniania się fitocenoz leśnych, miejsce dla gatunków i zbiorowisk nieleśnych).

23. Sugerujemy ponowne rozważenie polityki ochrony przeciwpożarowej i traktowania pożarzysk Rozumiejąc, że pożar jest zjawiskiem destrukcyjnym dla ekosystemów, zwracamy uwagę, że jest on także „katastrofą naturalną" kreującą nowe ekosystemy – np. wrzosowiska czy bezleśne ekosystemy wydmowe. Warto więc rozważyć, czy każdy pożar w każdym miejscu, także w strefie ochrony ścisłej, powinien zawsze być gaszony? A także, czy pożarzyska powinny być zawsze i w każdym miejscu odnawiane?

24. „Zapewnienie bezpieczeństwa osobom przebywającym na szlakach" nie powinno być podstawą do usuwania drzew zamierających i martwych z ekosystemu leśnego; drzewa stwarzające znaczne i realne niebezpieczeństwo przy szlaku (ale nie poza szlakami!) mogą być do najwyżej ścięte/zwalone i pozostawione na gruncie.

25. W zakresie ochrony walorów kulturowych i zagospodarowania przestrzennego, sugerujemy rozważyć następujące aspekty:
    a) ewentualne termomodernizacje budynków – warunkiem powinno być ich realizowanie z bezwzględnym zachowaniem walorów kulturowych (tradycja architektoniczna!)
    b) dachy pokryte eternitem nie są istotnym problemem dla czystości powietrza, a co najwyżej stanowią dysharmonijny element krajobrazowo-kulturowy.

c) ochrona ciemności, ochrona przed sztucznym światłem – słuszna, ale wymaga także działań w zakresie przebudowy systemów oświetlenia na nie rozpraszające światła (dostępne są konkretne rozwiązania i dobre wzory).

26. Jakim szkodom wyrządzanym przez rysie zamierza się zapobiegać i w jaki sposób?

27. W kontekście zamierzonej renaturyzacji warunków hydrologicznych (w tym przywracanie warunków bagiennych), działalność bobrów powinna być generalnie postrzegana jako sprzyjająca realizacji celów ochrony, a nie jako powód szkód.

28. Czy naprawdę nie istnieją zagrożenia dla pachnicy dębowej? Czy ilość mikrosiedlisk dla pachnicy jest wystarczająca? W opisie pokreślono, że pachnica w KPN ma „liczne izolowane populacje" – czy ta izolacja nie jest zagrożeniem? Czy istnieją drzewa, w których w najbliższym czasie wykształcą się nowe próchnowiska, mogące zastąpić próchnowiska dziś wykorzystywane przez pachnicę?

29. Czy naprawdę nie istnieją zagrożenia dla zgniotka cynobrowego? Ten gatunek związany jest nie tylko z drzewami liściastymi. Czy nie ma ryzyka, że zaplanowanie trzebieże późne będą powodować niszczenie nieznanych obecnie stanowisk zgniotka? proszę zwrócić uwagę, że populację gatunku oceniono jako „nieznaną" (XX), a perspektywy ochrony jako „niezadowalające" (U1) – dlaczego, jeżeli nie wskazano żadnych zagrożeń?

30. Wyłączanie z KPN gruntów w międzywalu Wisły byłoby sensowne tylko wtedy, gdyby nie wyłączać ich spod ochrony, ale wyłączanym fragmentom nadawać jednocześnie inną równoważną formę ochrony – np. rezerwatu przyrody (np. włączenie Ruskiej Kępy do rezerwatu Ławice Kazuńskie).

31. Słusznie we wskazaniach do studiów i planów zagospodarowania przestrzennego wskazano na konieczność ochrony (w tym ochrony przed zabudową) ekologicznych powiązań Parku z innymi obszarami. Słusznie wskazano do ochrony kluczowe miejsca zapewniające takie powiązania: np. Łąki Kazuńskie, rejon Śladowa, las Wólka Smolana i powiązanie z doliną Bzury. Jednak, wydaje się, że sieć koniecznych do ochrony powiązań powinna być zaplanowana jeszcze ambitniej.

    Ujęty w planie zakres zadań ochronnych Natura 2000 daje podstawę prawną do wskazywania powiązań ekologicznych nie tylko w granicach otuliny parku narodowego, ale także i poza nią – aż do sąsiednich obszarów Natura 2000. Sugerujemy, by wykorzystać tę możliwość i wskazać powiązania do ochrony także poza granicami otuliny KPN.

    W szczególności, realizacja w KPN projektu reintrudukcji rysia, daje podstawy do wskazania tu miejsca Parku w sieci korytarzy ekologicznych, które potencjalnie mogą być niezbędne do docelowej dyspersji tego gatunku w środkowej Polsce. Ważne wydaje się tu szczególnie zachowanie powiązań z Lasami Gostynińsko-Włocławskimi.

    Ambitniej powinna być zaplanowana ochrona łączności terenu KPN z doliną Wisły – całe pasmo terenu między parkiem a Wisłą, na zachód od Grochali, powinno być chronione przez dalszą urbanizacją i zachowane jako krajobraz rolniczy ze względnie ekstensywną zabudową.

    Należałoby rozważyć, czy między Czosnowem a Nowym Dworem Mazowieckim nie jest konieczne odtworzenie łączności ekologicznej z doliną Wisły przez budowę obiektów infrastrukturalnych (przejścia dla zwierząt).

    Należałoby rozważyć, czy jest jeszcze możliwość zachowania (lub odtworzenia? zaopatrzenia w przejście dla zwierząt?) jakiegoś nie zabudowanego pasma budującego łączność parku z doliną Wisły pomiędzy Czosnowem a Łomiankami.

z poważaniem

Działania Klubu Przyrodników dofinansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w ramach dofinansowania instytucjonalnego pozarządowych organizacji ekologicznych na lata 2010-2011

NFOŚiGW